

## Zasadziłam pomarańczę

Zasadziłam pomarańczę  
W ogródku przed domem  
Wciąż doglądam, drzewka baczę  
Pomarańczy onej

Zasadziłam ją, ponieważ  
Próżno wyrzec słowem,  
Iż piękniejszych kwiatów nie masz  
Nad pomarańczowe

Choć się drzewko zieleniło,  
Zżółkło prędko w roku  
Nie na długo dane było  
Cieszyć drzewkiem oko

Wszak wzrokiem pokusa włada,  
By się karmić pięknem  
Jako drzewku noc zapada,  
Wtem w ziemi następne

I tak z każdym usychaniem  
Sadzę ją z nadzieją  
Choć przekorne pomarańcze  
Rosną i marnieją

Ile trzeba mi zasadzić  
Pomarańczy nowych,  
By zrozumieć, że nie mieszkam  
W lasach tropikowych?

Autorka ☺